

Lewica społeczna przyszła pod Sejm

31 maja 2020

Nie tyle lewica, bo tej parlamentarnej pod Sejmem nie było, ale środowiska anarcho-syndykalistyczne, anarchistyczne i lokatorskie, przyszły zaprotestować przeciw kolejnym próbom pogarszania sytuacji pracowników, odbierania im ich praw i zmniejszania wynagrodzeń, jakie zawiera czwarta już odsłona tzw. „tarczy antykryzysowej” rządu.

<https://www.youtube.com/watch?v=SEexkTkMVbc>

Zaproponowane przez rząd rozwiązania na wyjście kraju z kryzysu, nie zajmują się prawie w ogóle sytuacją polskiego świata pracy. A jeśli się zajmują to albo w sposób niewystarczający, albo wręcz szkodliwy dla pracowników. Co prawda w najbliższych dniach rząd zaplanował znaczne złagodzenie różnych ograniczeń związanych z wprowadzonym stanem epidemii, co pozwoli gospodarce na nowo ruszyć, ale w swoich antykryzysowych pomysłach nie zajmuje się przeciwdziałaniu bezrobociu, w niewystarczający sposób zajmuje się problemami czynszowymi lokatorów.

W zaproponowanej przez Związek Syndykalistów Polski „tarczy społecznej” protestujący domagają się natychmiast:

1. Zmian w Ustawie Tarcza Antykryzysowa tak, aby pomoc ze środków publicznych trafiła bezpośrednio do najbardziej potrzebujących, a nie służyła do utrzymania wysokich zysków firm i inwestorów
2. Wynagrodzenia postojowego w wysokości 100% dla wszystkich. Świadczenia awaryjnego dla wszystkich, w tym dla tych, o których rząd zapomniał (bezrobotni, poszukujący pracy)
3. Płatnych zwolnień chorobowych dla wszystkich chorych,

niezależnie od warunków zatrudnienia. Nieodpłatnej opieki zdrowotnej i leków. Udostępnienia środków bezpieczeństwa potrzebującym. Zwiększenia wydatków na służbę zdrowia. Podwyżki dla pracowników służby zdrowia i poprawy ich warunków pracy.

4. Solidarności społecznej z pracownikami kluczowych sektorów. Konieczne zwiększenie zatrudnienia zamiast zmuszania pracowników do pracy w nadgodzinach.

5. Wycofania nowych mechanizmów prawnych, które ułatwiają firmom pogarszanie warunków pracy bez zgody pracowników. Wprowadzenia skutecznych mechanizmów zaskarżania zmian warunków pracy.

6. Podwyżek i poprawy warunków pracy dla wszystkich nisko opłacanych pracowników. Godna płaca dla wszystkich.

7. Specjalnego wsparcia dla osób bezdomnych i osób żyjących w trudnych warunkach sanitarnych i mieszkaniowych (w tym w zagęszczeniu). Solidarności społecznej z ludźmi o wysokim ryzyku zachorowania. Wsparcia dla ofiar przemocy domowej w rodzinie. Wakacji czynszowych i większego wsparcia dla lokatorów.

8. Dostępu do świadczeń dla osób na umowach śmieciowych bez pośrednictwa zleceniodawców. Nowych uprawnień dla Państwowej Inspekcji Pracy, pomocy prawnej i ułatwień dla pracowników zatrudnionych na umowach śmieciowych w zakresie ustalania istnienia stosunku pracy.

9. Natychmiastowego zdjęcia zakazu zgromadzeń publicznych i protestów, gdy przestrzegane są normy sanitarne.

Wśród protestujących pojawił się na chwilę Janusz Korwin Mikke. Protestujący uznali jego obecność za prowokację. Poseł Konfederacji pouczał anarchistów czym jest anarchizm. Nie został dobrze tam przyjęty.

Na zakończenie demonstracji, policja spisała jej uczestników, bo pomimo, że zgłoszona zgodnie z prawem i braku odmowy jej przeprowadzenia, policja uznaje, że konstytucja nie obowiązuje, ale obowiązuje rozporządzenie rządu. Spisywanym, gdy pytali z jakiego powodu są spisywani, odpowiadała albo, że za udział w nielegalnym zgromadzeniu, albo dla sprawdzenia, czy nie są poszukiwani.

Prace nad „tarczą kryzysową 4.0” nadal trwają w Sejmie. Jednym ze skandalicznych jej zapisów jest możliwość dana pracodawcom, by wbrew zawartym umowom o pracę, mogli zmniejszać wynagrodzenie swym pracownikom, nawet o połowę.

Autorstwo: Jarosław Augustyniak

Źródło: pl.SputnikNews.com